

POSTANOWIENIE

Dnia 5 marca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 5 marca 2025 r.
sprawy z wniosku **Z.G. i K.K.**
o odszkodowanie i zadośćuczynienie
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę
od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu
z dnia 18 września 2024 r., sygn. akt II AKa 248/24,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze
z dnia 30 kwietnia 2024 r., sygn. akt III Ko 237/23,

p o s t a n o w i ł

1. **oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
2. **obciążyć wnioskodawców kosztami postępowania kasacyjnego w częściach na nich przypadających.**

[WB]

UZASADNIENIE

Z. G. i K. K. , będący zstępnymi zmarłego W. G. , wniesli o zasądzenie na ich rzecz od Skarbu Państwa kwot po 64.714, 11 zł tytułem odszkodowania za szkodę oraz po 1.971.362,08 zł z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę, doznane przez ich ojca W. G. na skutek represjonowania go przez radzieckie organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości, działające na terytorium Polski w granicach ustalonych w

Traktacie Ryskim w okresie od 1 stycznia 1944 r. do 31 grudnia 1956 r., za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze, wyrokiem z dnia 30 kwietnia 2024 r., sygn. akt III Ko 237/23, zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawców Z. K. i K. K. kwoty po 164.400 zł dla każdego z wnioskodawców (14.400 zł tytułem odszkodowania i 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, a dalej idące żądania stron oddalił.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu, po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawców, wyrokiem z dnia 17 września 2024 r., sygn. akt II AKa 248/24, utrzymał w mocy orzeczenie Sądu I instancji.

Pełnomocnik wnioskodawców wniosła kasację od wyroku Sądu odwoławczego, zaskarżając go w całości i zarzucając:

„1. rażące naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k., poprzez brak właściwego i rzetelnego rozpoznania wszystkich zarzutów zawartych w apelacji, w sytuacji gdy Sąd II instancji miał bezwzględny obowiązek merytorycznego i należytego rozpoznania wszystkich zarzutów zawartych w apelacji oraz zawartych w niej wniosków, a nie jedynie lakonicznego ich opisanie bez zwrócenia uwagi na zasadę wynikającą z art. 32 ust. 1 Konstytucji, które to uchybienie miało istotny wpływ na wynik sprawy, albowiem w przypadku rozpoznania tych zarzutów Sąd II instancji powinien był wydać odmienny wyrok i zmienić zwiększyć sumę zadośćuczynienia i odszkodowania doprowadzając ją do wartości zgodnej z wolą Ustawodawcy;

2. rażące naruszenie przepisów postępowania art. 440 k.p.k. w zw. z art. art. 433 § 1 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. i art. 167 k.p.k. zw. z art. 193 k.p.k. oraz art. 452 k.p.k. polegające na braku przeprowadzenia czynności dowodowych z urzędu i tym samym przeprowadzeniu kontroli instancyjnej przez Sąd odwoławczy z pominięciem kwerendy dokumentów archiwalnych co prowadziło do zaniechania dopuszczenia dowodu z uzupełniającego przesłuchania Wnioskodawców po okazaniu im dokumentów archiwalnych na okoliczność utraty zdrowia i wystąpienia choroby więziennej, której skutkiem był trwały uszczerbek na zdrowiu, co zostało by z pewnością potwierdzone gdyby Sąd odwoławczy w ramach kontroli instancyjnej z

urzędu skorzystał z wiedzy eksperckiej biegłego z zakresu medycyny oraz dokonał prawidłowej kontroli orzeczenia Sądu I instancji co do okoliczności stosowania represji skierowanych w dobra osobiste takie jak nietykalność osobista, wolność, zdrowie, wolność wyznania, prawo do życia w rodzinie, nietykalność mieszkania i dobre imię ojca Wnioskodawców, w skutek czego doszło do wydania orzeczenia rażąco niesprawiedliwego, co w połączeniu z polemiczną argumentacją zawartą w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia i skupieniem się przez Sąd Odwoławczy na opisie sposobu postępowania pełnomocnika Wnioskodawców w konsekwencji doprowadziło Sąd Odwoławczy do zmarginalizowania wyrządzonych krzywd pomimo wskazania przez apelującego konkretnych przesłanek stanowiących kluczową rolę przy ocenie skali represji stosowanych wobec Pokrzywdzonego.”

Podnosząc powyższe, skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu we Wrocławiu do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W pisemnej odpowiedzi na kasację pełnomocnika wnioskodawców, prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna, wobec czego podlega rozpoznaniu i oddaleniu na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Kasacja wyraża nieusatisfakcjonowanie wnioskodawców wysokością kwot zasądzonych na ich rzecz od Skarbu Państwa tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia w wyroku Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze, utrzymanym w mocy przez Sąd Apelacyjny we Wrocławiu, co nie jest równoznaczne z wadliwością zaskarżonego kasacją wyroku. Podniesione przez skarżącą zarzuty nie zasługują bowiem na uwzględnienie.

Wbrew twierdzeniom Autorki kasacji, kontrola orzeczenia pierwszoinstancyjnego została przeprowadzona przez Sąd Apelacyjny we Wrocławiu z poszanowaniem norm wyrażonych w treści art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. Sąd odwoławczy rozpoznał wszystkie zarzuty apelacji i podał motywy wydanego przez siebie rozstrzygnięcia, wyjaśniając, dlaczego uznaje zasądzoną na rzecz wnioskodawców kwotę za adekwatną. Odwołał się przy tym do ustaleń Sądu I instancji, dotyczących sytuacji materialnej represjonowanego w

okresie uwięzienia i bezpośrednio przed nim. Te ustalenia stanowiły podstawę dla oszacowania wysokości należnego stronom odszkodowania. Zadośćuczynienie za krzywdę, przyznane w znacznie wyższej kwocie, uwzględnia natomiast rozmiar doznanych przez W. G. krzywd, wynikających z długiego okresu pozbawienia wolności represjonowanego z dala od najbliższych, surowych warunków jego pobytu w obozie w K. (ciężkie warunki sanitarne, skromne racje żywnościowe, surowy klimat, izolacja od świata zewnętrznego) oraz fizycznie wyczerpującej pracy na zesłaniu.

Utrzymując w mocy zaskarżony wyrok Sąd Okręgowy wziął pod uwagę przedstawioną w pkt 1 apelacji argumentację, akcentującą wymiar krzywd i cierpień doznanych przez W. G. – o czym świadczy treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku (str. 8 uzasadnienia). Nie podzielił jedynie płynących z niej wniosków o konieczności zasądzenia na rzecz wnioskodawcy wyższej kwoty tytułem zadośćuczynienia, uznawszy przyznaną przez Sąd I instancji za wystarczającą. Ponieważ nie ma precyzyjnie określonych ustawowo kryteriów wymiaru zadośćuczynienia w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że zarzut niewłaściwego ustalenia kwoty zadośćuczynienia może być skuteczny w postępowaniu kasacyjnym tylko wtedy, gdy dane orzeczenie w sposób oczywisty narusza zasady ustalenia wysokości tego świadczenia – a więc ma charakter symboliczny (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2024 r., III KK 554/23). Trudno tym mianem określić sumę 300 tys. złotych przyznaną uprawnionym w charakterze zadośćuczynienia należnego ich ojcu z powodu doświadczonych cierpień w okresie powojennym.

Dokonując kontroli rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze z perspektywy zarzutów apelacyjnych Sąd *ad quem* nie dostrzegł potrzeby uzupełnienia materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie. Stąd też niezrozumiałą jest drugi zarzut kasacji, w którym skarżąca zarzuca mu „rażące naruszenie przepisów postępowania art. 440 k.p.k. w zw. z art. art. 433 § 1 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. i art. 167 k.p.k. zw. z art. 193 k.p.k. oraz art. 452 k.p.k. polegające na braku przeprowadzenia czynności dowodowych z urzędu i tym samym przeprowadzeniu kontroli instancyjnej przez Sąd odwoławczy z pominięciem kwerendy dokumentów archiwalnych co prowadziło do zaniechania dopuszczenia

dowodu z uzupełniającego przesłuchania Wnioskodawców po okazaniu im dokumentów archiwalnych.” Jeśli wnioskodawcy uważali za potrzebne przeprowadzenie dowodu na okoliczność krzywd doznanych przez swojego ojca, mogli wystąpić ze stosowną inicjatywą dowodową, w szczególności na etapie postępowania przed Sądem I instancji – zwłaszcza że korzystali ze wsparcia profesjonalnego pełnomocnika. Wnosząc o przyznanie im kwot konkretnej wysokości to oni powinni wykazać, dlaczego takie a nie inne sumy zaspakajają ich roszczenie – zgodnie z obowiązującą w prawie cywilnym zasadą, iż ciężar dowodu obciąża stronę, która z danego faktu wywodzi skutki prawne. Nie jest zadaniem Sądu uzasadnianie żądań wnoszonych przez strony w postępowaniu odszkodowawczym, zwłaszcza jeżeli sam fakt istnienia materialnej podstawy roszczeń (tj. pozbawienie W. G. wolności w związku z prowadzoną przez niego działalnością w Armii Krajowej) nie podlega dyskusji na podstawie będących w posiadaniu Sądu dokumentów.

Z powyższych względów należy wniesioną w niniejszej sprawie kasację uznać za oczywiście bezzasadną i oddalić ją, obciążając wnioskodawców kosztami postępowania kasacyjnego zgodnie z treścią art. 637a w zw. z art. 636 § 1 i 2 k.p.k.

To mając na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

[J.J.]

[a.ł.]